

UZASADNIENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w Ł. wystąpiła przeciwko T. Z. z powództwem o zapłatę kwoty 42.829,46 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu (tj. od dnia 27 lutego 2017 roku).

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa oświadczyła, że pozwanemu, który jest członkiem powodowej spółdzielni, przysługuje „własnościowe prawo” do lokalu użytkowego przy ul. (...) w Ł. oraz że opłaty na rzecz powodowej spółdzielni pozwany „płaci według swojego uznania”.

(pozew k. 3-5)

W dniu 29 marca 2017 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 41)

Pozwany T. Z. złożył sprzeciw od wyżej opisanego nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany oświadczył, że „kwestionuje zasadność naliczania” opłat przez powodową spółdzielnię, w szczególności ze względu na stosowanie różnych stawek opłat dla lokali mieszkalnych i użytkowych.

(sprzeciw k. 42-43)

W dniu 17 października 2018 roku strona powodowa złożyła pismo zawierające rozszerzenie powództwa do kwoty 93.206,90 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 42.829,46 zł od dnia wniesienia powództwa oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 50.380,44 zł od dnia 17 września 2018 roku. W piśmie tym wskazano, że na dochodzą od pozwanego sumę pieniężną składa się kwota 82.975,22 zł z tytułu należności głównej oraz kwota 10.231,68 zł z tytułu skapitalizowanych na dzień 2 października 2018 roku odsetek za opóźnienie. Do pisma załączono zestawienie należności i wpłat od pozwanego za okres od 7 lipca 2014 roku do 9 września 2018 roku, wraz z wyliczeniem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie.

Odpis pisma wręczono stronie pozwanej na rozprawie w dniu 18 października 2018 roku – strona powodowa zajmowała stanowisko jak dotychczas.

(protokół rozprawy k. 84, pismo powoda k. 80-81, zestawienie stanowiące załącznik do pisma k. 82)

Na tej samej rozprawie Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wydał postanowienie o przekazaniu sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

(postanowienie k. 86)

Na rozprawie w dniu 12 lutego 2019 roku strona powodowa cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie żądania zapłaty dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 50.380,44 zł za okres od 17 września 2018 roku do 16 października 2018 roku.

(elektroniczny protokół rozprawy od 7 do 8 minuty)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powodowa spółdzielnia mieszkaniowa została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 24 grudnia 2013 roku. Powód jest następcą prawnym SM (...) w Ł., w szczególności w zakresie dotyczącym lokali położonych na nieruchomości przy ul. (...) w Ł..

(okoliczności niesporne, wydruk zawierający informacje odpowiadające treścią wpisom w rejestrze przedsiębiorców KRS k. 9-11, przesłuchanie prezesa powodowej spółdzielni – protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2019 roku, 16-17 minuta)

W dniu 8 września 2005 roku T. Z. zawarł z SM (...) w Ł. umowę o ustanowieniu na jego rzecz spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu użytkowego położonego na parterze i w piwnicy budynku przy ul. (...) w Ł..

W późniejszym czasie pozwany nie dokonał zbycia na rzecz osoby trzeciej wyżej opisanego prawa do lokalu – pozwany nadal pozostaje członkiem powodowej spółdzielni. Przez cały okres objęty powództwem pozwany płaci na rzecz powodowej spółdzielni pewną kwotę z tytułu opłat eksploatacyjnych za wyżej opisany lokal, jednakże jest to kwota niższa od tej wymaganej przez spółdzielnię.

(okoliczności niesporne, przesłuchanie prezesa powodowej spółdzielni – protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2019 roku, 18-21 minuta; kopia umowy k. 176 załączonych akt sprawy I C 382/15)

Powód nie prowadzi w wyżej opisanym lokalu własnej działalności gospodarczej, natomiast wynajmuje lokal podmiotowi prowadzącemu w nim sklep pod nazwą (...).

(okoliczności niesporne, przesłuchanie powoda – protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2019 roku, 43-44 minuta)

Pozwany otrzymał skierowane do niego pismo SM (...) w Ł. z dnia 6 czerwca 2013 roku, w którym wskazano, że opłaty za lokal użytkowy przy ul. (...) w Ł. o powierzchni 261,34 metrów kwadratowych (parter, piwnica) za okres od dnia 1 października 2012 roku będą naliczane w łącznej wysokości 517,19 zł za pomieszczenia położone na parterze oraz 745,17 zł za pomieszczenia położone w piwnicy.

(kopia pisma k. 46)

Po przejęciu zarządu nieruchomością przy ul. (...) w Ł. przez SM (...) w Ł. pozwany otrzymał od tej spółdzielni pismo, w którym powiadomiono go o tym, że obowiązuje ją go opłaty miesięczne na rzecz powoda w wysokości 2546,17 zł miesięczne (dodatkowo 585,62 zł z tytułu podatku VAT).

(kopia pisma k. 47)

T. Z. od początku w pismach kierowanych do powodowej spółdzielni kwestionował wysokość opłat, którymi obciążała go spółdzielnia – uiszczal co miesiąc na rzecz powoda kwotę ok. 1260 zł.

(przesłuchanie pozwanego – protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2019 roku, 45-46 minuta)

T. Z. w dniu 21 kwietnia 2015 roku wystąpił przeciwko SM (...) w Ł. z powództwem o zapłatę kwoty 18.119,21 zł z tytułu nadpłaconych, tj. stanowiących nienależne świadczenie, sum pieniężnych przekazanych na rzecz spółdzielni mieszkaniowej w okresie od kwietnia 2014 roku do marca 2015 roku z tytułu opłat eksploatacyjnych za lokal użytkowy położony w Ł. przy ul. (...).

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 382/15 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił wyżej opisane powództwo T. Z. przeciwko SM (...) w Ł.. Wyrok ten uprawomocnił się (nie został zaskarżony przez żadną ze stron procesu). W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał na to, że

(kopia odpisu wyroku k. 110, załączone akta sprawy SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi o sygn. I C 382/15; pozew k. 2-3, wyrok k.

Co roku występuje w rozliczeniach między powodową spółdzielnią a właścicielami lokali nadwyżka wynikająca z tego, że suma wpłacanych przez właścicieli lokali zaliczek na poczet kosztów dostawy energii cieplnej jest wyższa od rzeczywistych kosztów dostawy tej energii.

(przesłuchanie prezesa powodowej spółdzielni – protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2019 roku, 40-41 minuta)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. postępowanie w sprawie niniejszej podlegało umorzeniu w zakresie dotyczącym żądania powoda zapłaty przez pozwanego dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 50.380,44 zł za okres od 17 września 2018 roku do 16 października 2018 roku – z uwagi na skuteczne cofnięcie pozwu w tym zakresie.

Niesporne w niniejszej sprawie jest to, że w całym okresie objętym pozwem (tj. od lipca 2014 roku do września 2018 roku) pozwanemu przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do opisanego w pozwie lokalu użytkowego, natomiast powodowa spółdzielnia zarządzała budynkiem, w którym lokal ten się znajduje – pozwany był i nadal jest członkiem powodowej spółdzielni.

Zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 845) członkowie spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze prawa do lokali, są obowiązani uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu. Zgodnie z §97 uchwalonego w grudniu 2013 roku statutu powodowej spółdzielni (k. 56 załączonych akt sprawy I C 382/15), wysokość opłat obciążających członków spółdzielni i inne osoby, którym przysługują własnościowe prawa do lokali (tj. opłat, których dotyczył §95 statutu) powinna być uchwalana przez radę nadzorczą spółdzielni, na podstawie rocznych planów rzeczowo-finansowych gospodarki nieruchomościami – co już samo w sobie przesądza o tym, że opłaty te każdorazowo mogły być ustalane przez radę nadzorczą powodowej spółdzielni na okres nie dłuższy niż rok. Z kolei nowy statut powodowej spółdzielni, uchwalony w czerwcu 2015 roku (k. 143-153 załączonych akt sprawy I C 382/15), wprost nie określa, jaki organ spółdzielni jest uprawniony do ustalania wysokości opłat eksploatacyjnych, jednakże skoro kompetencja taka nie została w sposób wyraźny przyznana żadnemu organowi, to stosownie do ogólnego postanowienia §49 statutu przysługuje ona zarządowi spółdzielni, który decyzję taką powinien podjąć w trybie określonym w §51 statutu, tj. kolegialnie, na posiedzeniu – w formie uchwały. Co istotne, §10 ust. 2 statutu spółdzielni z 2015 roku przewiduje, że wysokość opłat jest ustalona na podstawie rozliczenia kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi, przy czym rozliczenie to odbywa się w okresach rocznych pokrywających się z latami kalendarzowymi (§11 ust. 2 statutu) – to, że wysokość opłat obciążających właścicieli lokali ustala się na okres roczny wynika także z treści §12 ust. 1 statutu spółdzielni z 2015 roku („ustalenie stawek opłat eksploatacji na rok planowany”).

Z kolei art. 4 ust. 8 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych stanowi o tym, że członkowie spółdzielni, osoby niebędące członkami spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali oraz właściciele lokali niebędący członkami spółdzielni mogą kwestionować zasadność zmiany wysokości opłat dotyczących ich lokali bezpośrednio na drodze sądowej, przy czym ciężar udowodnienia zasadności zmiany wysokości opłat spoczywa na spółdzielni. Jakkolwiek art. 4 ust. 8 ustawy wprost odnosi się tylko do kwestionowania zasadności zmiany wysokości opłat, jednak niewątpliwie członek spółdzielni ma również prawo kwestionowania bezpośrednio na drodze sądowej ustalenia przez spółdzielnię wysokości jego zobowiązania z tytułu opłat, a uprawnienie to nie jest uzależnione od uprzedniego uzyskania wyroku uchylającego uchwałę rady nadzorczej (względnie zarządu spółdzielni) określającego zmianę wysokości opłat lub ustalającą ich wysokość. Uprawnienie to członek spółdzielni może realizować zarówno w drodze zarzutu w sprawie wytoczonej przez spółdzielnię o zasądzenie należności z tego tytułu, jak i w sprawie wytoczonej spółdzielni przez uprawnionego o zasądzenie zwrotu już uiszczonych należności (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 lutego 2018 roku, VI ACa 1588/16; uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 czerwca 2006 r., II CSK 37/06). Żaden przepis ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ani ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 1285) nie uzależnia prawa do kwestionowania przez członka spółdzielni wysokości mających go obciążać opłat od uprzednio zaskarżenia do sądu uchwały organu spółdzielni mieszkaniowej ustalającej wysokości takiej opłaty na dany rok.

Jeżeli zatem w sporze sądowym między spółdzielnią mieszkaniową a jej członkiem ten ostatni zakwestionuje wysokość opłat dochodzonych od niego przez spółdzielnię, to ciężar wykazania okoliczności pozwalających na ustalenie tej wysokości spoczywa na spółdzielni mieszkaniowej. Stosownie zatem do wyżej przywołanych przepisów oraz do treści art. 6 k.c. na powódzie w niniejszej sprawie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia, wymagalności i wysokości wierzytelności pieniężnej opisaney w pozwie. Stwierdzić należy, że powód w niniejszej sprawie w zdecydowanie przeważającej części ciężarowi temu nie sprostał.

W pierwszej kolejności podkreślić należy na to, że wynikający z art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych obowiązek członka spółdzielni dotyczy zapłaty opłat zgodnie z postanowieniami statutu – tj. w wysokości ustalonej w trybie i na podstawach przewidzianych w statucie spółdzielni. Zaznaczyć należy, że uprawnienie spółdzielni mieszkaniowej do jednostronnego ustalania wysokości opłat eksploatacyjnych musi być wykładane ściśle, tj. w szczególności w oparciu o konkretne postanowienia obowiązującego w danym czasie statutu spółdzielni. Z pewnością zaś nie sposób przyjąć, że spółdzielnia mogłaby z góry i w sposób wiążący dla swych członków (oraz dla właścicieli lokali nie będących członkami spółdzielni) określić wysokość opłat eksploatacyjnych na nieokreślony przedział czasu. Z żadnego przepisu ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie da się także wywieść wniosku, jakoby opłaty eksploatacyjne uchwalone w przez właściwy organ spółdzielni na dany okres wynikający ze statutu (zazwyczaj na określony rok) miałyby – w przypadku braku jakichkolwiek uchwał właściwego organu spółdzielni dotyczących kolejnych okresów – obowiązywać także przez nieokreślony późniejszy przedział czasu. Dodać należy ponadto, że z wyżej przywołanych postanowień zarówno statutu powodowej spółdzielni z grudnia 2013 roku, jak i nowego statutu uchwalonego w czerwcu 2015 roku, wynika w sposób jednoznaczny, że wysokość opłat eksploatacyjnych powinna być określana na okres roczny (ewentualnie krótszy, lecz z pewnością nie dłuższy).

Powództwo wytoczone w niniejszej sprawie dotyczy opłat za okres od lipca 2014 roku do września 2018 roku. Stwierdzić wobec tego należy, że powód w niniejszej sprawie nie przedstawił jakichkolwiek dowodów dotyczących podjęcia przez właściwy do tego organ spółdzielni w latach 2014, 2015, 2016, 2017 i 2018 uchwały o wysokości opłat eksploatacyjnych (także z przesłuchania stron nie wynika, czy i w jakiej treści uchwały takie zostały podjęte). Powód powołał się natomiast na wyrok wydany SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. I C 382/15, który jednak dotyczył wyłącznie opłat mających obciążać pozwanego za okres od kwietnia 2014 roku do marca 2015 roku. Strona powodowa – poza powołaniem się na wyżej wymieniony wyrok sądowy wydany w innym procesie sądowym między tymi samymi stronami oraz na jego pisemne uzasadnienia – jako dowody przywołała wyłącznie sporządzone przez siebie zestawienie faktur, które wystawiła dla pozwanego oraz dowód z przesłuchania stron. Ten ostatni dowód nie doprowadził do wykazania okoliczności istotnych dla ustalenia wysokości opłat mających obciążać pozwanego, a z kolei załączony do pozwu i nieopatrzony żadnym podpisem wydruk stanowiący zestawienie faktur wystawionych przez powoda (k. 13-14) nie ma w świetle przepisów K.p.c. żadnej mocy dowodowej. Powód nie zgłosił także jako dowodów w sprawie niniejszej żadnych dokumentów z akt sprawy I C 382/15, poza wyrokiem wydanym w tej sprawie i jego uzasadnieniem.

Ostatecznie zatem do rozważenia pozostaje zatem wyłącznie argument powoda, zgodnie z którym istnienie i wysokość objętych pozwem należności pieniężnych wynika z ustaleń, na których oparte zostało uprzednio wydanie (obecnie prawomocnego) wyroku SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. I C 382/15 – a to dlatego, że wyrok ten dotyczył tego samego stosunku prawnego.

Stwierdzić w dalszej kolejności należy, że zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sady oraz inne organy państwowe (tzw. prawomocność materialna orzeczeń sądowych). Prawidłowa wykładnia wyżej przywołanego przepisu K.p.c. ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej. Zaznaczyć należy, że w orzecznictwie sądowym występuje pewna rozbieżność do tego, czy związanie treścią prawomocnego orzeczenia sądowego dotyczy także uzasadnienia tego orzeczenia (tj. przesłanek, na których oparto jego wydanie) – za dominujący w orzecznictwie sądowym i zarazem prawidłowy należy uznać pogląd, zgodnie z którym przedmiotem prawomocności materialnej jest jedynie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia sądowego, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły (motywy zawarte w uzasadnieniu orzeczenia

sądowego). Oznacza to, że sąd w późniejszej sprawie nie jest związany ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie wcześniejszej, ani poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego i już prawomocnego wyroku wydanego w innej sprawie, chociażby sprawa ta dotyczyła tego samego stosunku prawnego (por. m.in. wyrok SN z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07; wyrok SN z dnia 23 maja 2002 roku, IV CKN 1073/00; postanowienie SN z dnia 3 czerwca 2009 roku, IV CSK 511/08). Należy bowiem zaznaczyć, że wszelkie wyjątki od wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady samodzielności i niezawisłości sądu w dokonywaniu ocen materiału dowodowego oraz od wyrażonej w art. 235 § 1 k.p.c. zasady bezpośredniości gromadzenia materiału dowodowego w danej sprawie sądowej należy interpretować ściśle a nie w sposób rozszerzająco (zgodnie z ogólną i powszechnie akceptowaną zasadą wykładni prawa stanowiącą o tym, że wyjątki od podstawowych dla danej gałęzi prawa zasad nie powinny być wykładane rozszerzająco lub stosowane przez analogię). Skoro art. 365 § 1 k.p.c. przewiduje tego rodzaju wyjątek, to nie może być on interpretowany w sposób rozszerzający, tj. przy braku wyraźnego wskazania w treści tego przepisu, że dotyczy on związania innych sądów także motywami, na których oparto prawomocne orzeczenie sądowe, nie sposób wywodzić z tego przepisu takiego właśnie związania innych sądów treścią uzasadnienia orzeczenia sądowego wydanego w innej sprawie.

Wyżej sformułowany pogląd, podzielany przez Sąd rozpoznający sprawę niniejszą, należy doprecyzować w ten tylko sposób, że niekiedy nie jest możliwe ustalenie treści rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia sądowego bez uwzględnienia także treści tego uzasadnienia. W przypadku wyroku sądowego o charakterze deklaratoryjnym uwzględniającego lub oddalającego powództwo o zapłatę określonej sumy pieniężnej treścią wyroku jest rozstrzygnięcie potwierdzające (względnie negujące) w sposób prawnie wiążący istnienie i wymagalność (na datę zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku) zobowiązania pozwanego do zapłaty na rzecz powoda określonej co do wysokości sumy pieniężnej. Z uwagi na to, że między tymi samymi stronami mogą istnieć różne stosunki prawne, których przedmiotem może być obowiązek zapłaty sumy pieniężnej, a nawet w ramach tego samego stosunku ten sam dłużnik może mieć do spełnienia na rzecz wierzyciela kilka różnych świadczeń pieniężnych (np. z tytułu należności głównej i odsetek za opóźnienie), najczęściej dopiero w oparciu o treść uzasadnienia wyroku można w sposób pełny ustalić, jakiej treści zobowiązanie pieniężne zostało potwierdzone w treści tego wyroku (por. uzasadnienie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06). Granice mocy wiążącej prawomocnego wyroku określa jednak jego sentencja, zaś motywy zawarte w uzasadnieniu wyroku tylko w takim zakresie, w jakim stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia i są konieczne dla wyjaśnienia jego zakresu. Nie są w takim wypadku wiążące dla sądu orzekającego w późniejszej sprawie zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocena prawna dokonane w sprawie rozpoznawanej uprzednio (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 22 marca 2018 r., I PK 115/17).

Mającą pierwszoplanowe znaczenie w postępowaniu sądowym zasada autonomii jurysdykcyjnej sądu musi być uwzględniana przy określaniu zakresu mocy wiążącej wyroku. Z zasady tej – w powiązaniu z zasadą niezawisłości sędziowskiej oraz zasadą swobodnej oceny dowodów - wynika kompetencja sądu do samodzielnego rozstrzygnięcia wszystkich zagadnień występujących w sprawie. Ograniczenie tej kompetencji musi znajdować wyraźne oparcie w ustawie, a wszystkie wyłączenia i wyjątki od tej zasady powinny być interpretowane ściślej (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14). Z mocy wiążącej prawomocnego wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w nowszym piśmiennictwie i zdecydowanie dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że moc wiążąca prawomocnego wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. uzasadnienie wyroku SN w sprawie IV CSK 181/14 i przywołane tam orzecznictwo).

W orzecznictwie sądowym dostrzega się jednak także i to, że nie jest właściwa sytuacja, w której analogiczne stany faktyczne zostają odmiennie ocenione przez różne sądy w niezależnie od siebie prowadzonych postępowaniach sądowych. Nie uzasadnia to jednak poszerzania zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku, natomiast nakłada

na sąd rozpoznający sprawę później obowiązek szczególnie wnikliwego i rozważnego osądu, uwzględniającego także argumenty, które prowadziły do odmiennych wniosków oraz wyjaśnienia przyczyn odmiennej oceny. Już sama możliwość związania sądu innym rozstrzygnięciem jest ograniczeniem niezawisłości sędziowskiej i odstępniem od podstawowych zasad obowiązujących w postępowaniu cywilnym - swobodnej oceny dowodów i bezpośredniości. Ograniczanie kompetencji jurysdykcyjnej sądu stanowi większe zagrożenie dla powagi wymiaru sprawiedliwości, niż niepożądana, lecz dopuszczalna rozbieżność ocen pomiędzy sądami (por. uzasadnienie wyroku SN w sprawie IV CSK 181/14, jak również obszernie przedstawienie omawianej tutaj problematyki w: Piotr Pieczonka, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt II PK 125/16, STUDIA IURIDICA TORUNIENSIA tom XXI, s. 387 i nast.).

W przypadku wyroku sądowego rozstrzygającego o zasadności powództwa o zapłatę określonej sumy pieniężnej prawomocnością objęte jest jedynie stwierdzenie sądu, że na podstawie ustalonych okoliczności faktycznych powodowi przysługuje liczbowo określona w wyroku kwota (względnie, że kwota określona w pozwie powodowi od pozwanego nie przysługuje). Wyrok taki nie zawiera natomiast wiążącej wypowiedzi o dalej idącym świadczeniu, którego powód mógłby w przyszłości domagać się od pozwanego. Prawomocny wyrok uwzględniający powództwo częściowe nie tylko nie pociąga za sobą powagi rzeczy osądzonej o kolejną część tego samego świadczenia, lecz także nie oddziałuje wiążąco w kolejnym procesie na płaszczyźnie prejudycjalnej (por. wyrok SN z dnia z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 276/15).

W świetle powyżej przedstawionej argumentacji nie można uznać za zasadny pogląd, zgodnie z którym Sąd rozpoznający niniejszą sprawę miałby być związany (z mocy art. 365 § 1 k.p.c.) treścią uzasadnienia prawomocnego wyroku SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wydanego w sprawie I C 382/15, w szczególności co do istnienia, wysokości i wymagalności opłat eksploatacyjnych należnych powodowej spółdzielni od pozwanego T. Z. za okres od kwietnia 2015 roku, tj. okres w ogóle nie objęty sporem w wyżej przywołanej sprawie. Ściśle rzecz biorąc, prawomocny wyrok wydany w wyżej przywołanej sprawie przesądza w sposób wiążący jedynie o tym, że za okres objęty sporem w tej sprawie (tj. od kwietnia 2014 roku do marca 2015 roku) nie powstała po stronie T. Z. wierzytelność o zwrot nadpłaconych na rzecz SM (...) w Ł. opłat eksploatacyjnych, co oznacza, że suma uiszczonych przez T. Z. za ten okres opłat nie była wyższa od sumy opłat, do których uiszczenia był w tym okresie zobowiązany. W żaden sposób nie przesądza to zatem o tym, czy i w jakiej wysokości powstało wymagalne zobowiązanie T. Z. względem powodowej spółdzielni do zapłaty opłat eksploatacyjnych za dalsze okresy (tj. za okres od 1 kwietnia 2015 roku).

W odniesieniu do rozliczeń stron za okres od kwietnia 2014 roku do marca 2015 roku należy dodatkowo wskazać na to, że – ściśle rzecz biorąc – w świetle wyżej przywołanej argumentacji sąd rozpoznający sprawę niniejszą nie jest związany zawartymi w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie I C 382/15 ustaleniami co do istnienia i wysokości niedopłaty w rozliczeniu opłat eksploatacyjnych po stronie T. Z. za wyżej wskazany okres, gdyż prawnie wiążące jest jedynie rozstrzygnięcie sądu co do braku nadpłaty po stronie wyżej wskazanej osoby za podany wyżej okres. Biorąc jednak pod uwagę niezakwestionowanie przez T. Z. w sprawie I C 382/15 wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd w tamtej sprawie sądowej (w szczególności w postaci opinii biegłego) przyjąć należy za prawidłowe ustalenia SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi co do skuteczności prawnej uchwał rady nadzorczej SM (...) określających wysokość opłat eksploatacyjnych za okres do marca 2015 roku i znajdujących wyraz w treści faktur VAT wystawianych w omawianym okresie dla T. Z. przez tę spółdzielnię (zestawienie k. 14 akt sprawy I C 382/15, wysokość opłat uznana za prawidłową w uzasadnieniu wyroku w sprawie I C 382/15, k. 302 akt tejże sprawy). Należy zatem przyjąć, że w okresie od lipca 2014 roku do marca 2015 roku T. Z. obowiązywały następujące opłaty wynikające z uchwał rady nadzorczej spółdzielni (zestawienie k. 14 z akt I C 382/15):

- kwoty po 3131,79 zł za 4 miesiące od lipca 2014 roku do października 2014 roku,
- kwota 3030,31 zł – korekta 101,48 zł = 2928,83 zł w listopadzie 2014 roku,
- kwota 3030,31 zł – korekta 166,05 zł = 2864,26 zł w grudniu 2014 roku,

- kwoty po 3030,31 zł za styczeń i luty 2015 roku,

- kwota 3116,49 zł w marcu 2015 roku.

Łącznie daje to należność główną powodowej spółdzielni w kwocie 27.497,36 zł (3131,79 zł x 4 + 2928,83 zł + 2864,26 zł + 2 x 3030,31 zł + 3116,49 zł) za okres lipca 2014 roku do marca 2015 roku. Sama strona powodowa przyznała (w tabeli stanowiącej załącznik do jej pisma procesowego – k. 82 akt sprawy niniejszej), że za omawiany okres pozwany zapłacił jej łącznie kwotę 24.866,99 zł (2750 zł x 8 + 2866,99 zł), co oznacza, że do zapłaty przez pozwanego pozostała różnica wynosząca 2630,37 zł (27.497,36 zł – 24.866,99 zł), stanowiąca należność główną z tytułu opłat eksploatacyjnych. Ponadto, na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. do zapłaty pozostają odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie przez pozwanego tej należności głównej za okres do dnia 2 października 2018 roku w łącznej kwocie 762,53 zł (suma pozycji z pierwszych 9 wierszy ostatniej kolumny tabeli z k. 82 akt sprawy), co łącznie z należnością główną daje sumę 3392,90 zł – w tej części powództwo wytoczone w niniejszej sprawie podlega uwzględnieniu, wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty należności głównej (tj. 2630,37 zł) od dnia 3 października 2018 roku (tj. za okres nieobjęty kapitalizacją odsetek dokonaną przez powoda) oraz od kwoty skapitalizowanych odsetek (tj. 762,53 zł) od dnia wytoczenia powództwa o nie, stosownie do treści art. 482 k.c., tj. od dnia 17 października 2018 roku (k. 80).

Z kolei w odniesieniu do żądania strony powodowej o zapłatę przez pozwanego opłat za okres od 1 kwietnia 2015 roku powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione w żadnej części. Po pierwsze, powód nie przedstawił żadnych dowodów na to, czy i jakiej treści uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat eksploatacyjnych właściwe organy powodowej spółdzielni podjęły w odniesieniu do okresu trwającego od kwietnia 2015 roku do września 2018 roku. Uchwały rady nadzorczej, których kopie złożono do akt wcześniejszej sprawy I C 382/15, dotyczą wyłącznie II, III i IV kwartału 2014 roku, co wynika z ich wyraźnej treści (por. k. 199-204 oraz k. 210-217). Do akt sprawy niniejszej powód nie złożył żadnych uchwał tego rodzaju dotyczących okresu od 2015 roku – tym samym nie wykazał, aby w ogóle zostały one podjęte, jak również nie wykazał treści tego rodzaju uchwał. Skoro uchwały rady nadzorczej powodowej spółdzielni złożone do akt sprawy I C 382/15 dotyczyły wyłącznie – zgodnie z ich wyraźną treścią – ustalenia wysokości opłat na II, III i IV kwartał 2014 roku, to tym samym powód nie wykazał w żaden sposób, aby uprawniony do tego organ spółdzielni (tj. w okresie obowiązywania statutu spółdzielni z grudnia 2013 roku rada nadzorcza natomiast w okresie obowiązywania statutu spółdzielni z czerwca 2015 roku zarząd spółdzielni) podjął uchwałę określającą wysokość opłat, co było konieczne w świetle treści statutu spółdzielni – brak tego rodzaju uchwały oznacza brak podstawy prawnej do pobierania od członków spółdzielni comiesięcznych opłat eksploatacyjnych na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i już z tego tylko względu powództwo w zakresie dotyczącym okresu od kwietnia 2015 roku podlegało oddaleniu.

Ponadto, nawet gdyby stosowne uchwały właściwego organu powodowej spółdzielni określające wysokość opłat eksploatacyjnych na lata 2015, 2016, 2017 i 2018 zostały podjęte, to wobec kwestionowania przez pozwanego merytorycznej zasadności ustalenia wysokości opłat przez powoda, powód powinien był ponadto wykazać, że wysokość dochodzonych przez niego opłat odpowiadała treści rocznych planów rzeczowo-finansowych gospodarki nieruchomości, jak również że plany te sporządzono prawidłowo pod względem rachunkowym i z uwzględnieniem zasad gospodarowania nieruchomości (w okresie obowiązywania statutu z grudnia 2013 roku) oraz prawidłowemu pod względem merytorycznym i rachunkowym rozliczeniu kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi (w okresie obowiązywania statutu z czerwca 2015 roku). Żadnych dowodów w tym zakresie strona powodowa nie zgłosiła, wobec czego brak było jakichkolwiek podstaw do uznania określonej przez powoda w tabeli z k. 80 wysokości opłat za okres od kwietnia 2015 roku za uzasadnioną – co stanowiło kolejną przesłankę oddalenia powództwa w tym zakresie.

Zaznaczyć dodatkowo należy, że także w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie I C 382/15 podano, iż „weryfikacja zasadności ustalenia nowej wysokości opłat może odbywać się nie w odniesieniu do okresu objętego pozwem [tj. do marca 2015 roku] (...) a w latach kolejnych” (k. 305 akt I C 382/15), co oznacza, że nawet z treści tego uzasadnienia

wynika, że wyrok wydany w sprawie I C 382/15 w żaden sposób nie przesądza o wysokości opłat eksploatacyjnych na lata kolejne (tj. od kwietnia 2015 roku).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., tj. z uwzględnieniem stopnia, w jakim każda ze stron wygrała sprawę. Powód wygrał sprawę niniejszą jedynie w 3,64% ($3392,90 : 93206,90 = 3,64\%$), w pozostałym zakresie stroną wygrywającą proces jest pozwany. Koszty postępowania związane z udziałem w nim powoda wyniosły łącznie 5759 zł (2142 zł opłata sądowa od pozwu, 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego, 3600 zł wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone w oparciu o pierwotną wartość przedmiotu sporu na podstawie §2 pkt 5 w związku z §19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz.U. z 2015 roku, poz. 1804 z późn. zmianami). Z kolei koszty procesu związane z udziałem w nim pozwanego zamykają się kwotą 3617 zł. Łącznie koszty procesu związane z udziałem obu stron wynoszą zatem 9376 zł, z czego 96,36% powinno obciążyć powoda, co stanowi kwotę 9034,71 zł. Skoro powód pokrywa sam koszty związane z jego udziałem w sprawie (5759 zł), do zapłaty przez niego na rzecz pozwanego pozostaje kwota 3275,71 zł ($9034,71 \text{ zł} - 5759 \text{ zł}$).

Ponadto, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 roku, poz. 300), należało proporcjonalnie obciążyć strony kosztami sądowymi, tj. nieuiszczoną przez powoda opłatą sądową od rozszerzonej części powództwa (2519 zł).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

Dnia 19 marca 2019 roku SSR (del.) Adam Borowicz